

Jean DUBUIS

KURS PODSTAW EZOTERYKI



LEKCJA 10

POWSZECHNA SPRAWIEDLIWOŚĆ

Tłumaczenie: Karma Yonten Gyamtso

**Z Jedności powstałeś
Jedność jest Twoim Przeznaczeniem
Umysł wskazuje Ścieżkę powrotu
A Serce jest Kluczem do każdego kroku**

POWSZECHNA SPRAWIEDLIWOŚĆ

KARMA I PRAWO POWSZECHNE

Uniwersalna sprawiedliwość jest często znana jako Karma. Pod tym pojęciem wielu ludzi oskarża Sprawiedliwość Powszechną o to, że jest źródłem wszystkich ich nieszczęść, a strach wynikający z tej negatywnej interpretacji prowadzi ich do przyjęcia mniej lub bardziej fatalistycznej postawy, która nie przynosi żadnej korzyści.

W rzeczywistości sprawiedliwość powszechna jest czymś absolutnym. Dotyczy ona całego Wszechświata, a jej symbol - waga - oznacza, że równowaga wszechświata nie może być trwale zakłócona tak, by nie przywróciły jej niezmiennie prawa.

Prawo Uniwersalne nie jest prawem odwetu. Nie rekompensuje tego zgodnie z zasadą: "oko za oko, ząb za ząb". Prawo Uniwersalne zobowiązuje wszystkie istoty do robienia tego, do czego zostały stworzone. Zobowiązuje ich do uświadomienia sobie swojego Stawania się. Tak jest ze wszystkim w przyrodzie.

PRZYSZŁOŚĆ LUDZKOŚCI

Jak widzieliśmy, aby realizować swoje Stawanie się, człowiek musi ewoluować. Aby tego dokonać, zejdzie ze swego pierwotnego boskiego stanu do zwierzęcego stanu Ziemi. Prawo powszechne zmusza go do zejścia. Dobrem dla niego jest wszystko, co go materializuje. Kiedy w tym stanie zdobędzie elementy niezbędne do Stawania się, wtedy, poprzez inicjację Nadiru, Prawo odwraca się i zmusza go do Wznoszenia, do powrotu do boskiego stanu z początku, ale z dodatkami Wiedzy. Jego Stawanie się jest teraz tym, co go uduchawia, co uwalnia go z uścisku materii, nie odrzucając jej ani nie niszcząc.

Zstępowanie i wstępowanie odbywa się w cyklach inwolucyjnych i ewolucyjnych. Wszystkie te cykle zawierają liczbę 6, liczbę równowagi, ale także liczbę Bestii z Apokalipsy: 666. Widzieliśmy wcześniej (Lekcja 6), że cykl każdego etapu składa się z 12 faz. Tutaj jednak rozpatrujemy każdą z dwóch połówek cyklu osobno, tzn. 6 etapów pozytywnych-aktywnych i 6 etapów negatywnych-pasywnych. Przejście przez Nadir odwraca działanie tego cyklu: to, co było aktywne wobec materii, staje się pasywne, a to, co było pasywne wobec tego, co duchowe, niewidzialne, staje się aktywne. Przejście przez Nadir nie jest końcem podróży, ale wielkim wyruszeniem w drogę powrotną.

RÓWNOWAGA I BRAK RÓWNOWAGI

Jeśli pod koniec każdego cyklu człowiek nie przywróci równowagi swoich energii, to w następnym cyklu będzie pozbawiony równowagi, a Równowaga Uniwersalna zmusi go do wyrównania tej sytuacji. Oczywiście ten, kto w tym świecie, po inicjacji Nadiru, nie działa na rzecz własnej ewolucji, z pewnością zaburza równowagę swoich energii i stwarza sytuację fizyczną, która jest dla niego nieharmonijna, a więc fizycznie bolesna, ponieważ uniemożliwia naturze podjęcie pracy naprawczej.

Gdy tylko skierujemy naszą Drogę, naszą pracę w kierunku wymaganym dla naszego Stawania się, równowaga energetyczna zostaje przywrócona. Jednocześnie znika tak zwana Karma. Człowiek staje się wolny. To właśnie przez kanał poziomu 9 (Księżyc) energie Uniwersalnej Równowagi są przekazywane na nasz plan fizyczny (poziom 10). I to właśnie dzięki działaniom na poziomie 9 najszybciej odzyskuje się stan równowagi.

GRZECH

Problem karmy jest ogólnie rzecz biorąc bardzo słabo rozumiany, ponieważ, powtórzmy to ponownie, nasze wewnętrzne mury zasłaniają nam światło. Mury te wynikają z nasycenia błędnymi pojęciami, zwłaszcza fizycznymi (intelektualnymi) pojęciami dobra i zła. Moralność religijna i pojęcie grzechu stanowiły jedną z części tego procesu. Inna część została ukształtowana przez wąskie koncepcje naszych praw, zwyczajów i sprawiedliwości, których kryteria są często obce kryteriom Powszechnej Sprawiedliwości.

Istota jest poza wszelkimi uczuciami ludzi na Ziemi. Nie może być żadnej obrazy wobec Niego. Prawa boskie są wyrażone w prawach natury, które są zasadniczo nienaruszalne. Człowiek nie może wykroczyć poza granice tych praw. "Człowiek może mieć nadzieję na opanowanie natury jedynie przez przestrzeganie jej praw" (F. Bacon). Prawa natury wyznaczają ramy, które stanowią granicę możliwości człowieka. Prawdziwy "grzech" byłby odejściem od tych ram, czymś niemożliwym dla człowieka. Grzech, we właściwym znaczeniu tego słowa, nie istnieje. Ale w tych ramach człowiek może działać zgodnie lub niezgodnie z potrzebami swojego Stawania się. Jego błędy wynikają z wyborów dokonanych wbrew Stawania się. Powtórzmy, że Natura i Istota nie oceniają wydarzeń z tej samej optyki, co człowiek na Ziemi. Przedwieczny mówi: "Moja mądrość nie jest waszą mądrością, a wasza mądrość jest głupstwem w oczach Przedwiecznego".

CZYNNIKI RÓWNOWAGI

Istnieje kilka punktów, które należy zrozumieć i opanować, jeśli chcemy utrzymać się w stanie równowagi.

Po pierwsze, musimy uwolnić nasz wewnętrzny osąd od wszelkich sztucznych uwarunkowań. Ponadto, jeśli chcemy zrozumieć działanie Sprawiedliwości Uniwersalnej, musimy pamiętać, że to, co jest dobre dla tego, kto inwoluuje, jest tym, co oddala go od Początku, co sprawia, że schodzi w materię. I odwrotnie, dobre dla tego, kto ewoluuje, jest to, co wyprowadza go z materii, co popycha go ku jego Powrotowi, ku jego Początkowi, gdzie stanie się Wiedzącym.

Aby zneutralizować i opanować "Karmę", a raczej opanować nasze trudności, nasze przeszkody, musimy pamiętać, że Uniwersalna Sprawiedliwość jest nieomylna i że jej zadaniem nie jest karanie,

ale przede wszystkim czuwanie nad Stawaniem się każdego człowieka. Co więcej, każda próba podjęta we właściwym kierunku prowadzi do znacznej i natychmiastowej poprawy, co nie jest sprzeczne z zasadami sprawiedliwości powszechnej. Rzeczywiście, gdy człowiek ma dobrą wolę, zaczyna dostrzegać istotę rozwiązania, ale równowaga nie zostaje przywrócona. Jednak taka postawa w pewnym sensie da nam kredyt czasu, tzn. będziemy mieli niezbędny czas, aby się skonsolidować, wzmocnić, a zadanie, które wydawało się nie do pokonania, teraz będzie wymagało tylko stosunkowo łatwej pracy.

Jak możemy stać się częścią tego rozwiązania? Po pierwsze, najbardziej oczywistą rzeczą jest nie komplikować sprawy. Jest na to pierwsza praktyka: milczenie. W rzeczywistości mówienie o swoich "nieszczęściach" ze świadomą lub nieświadomą intencją współczucia lub usprawiedliwienia swojego postępowania niewątpliwie spowoduje, że sytuacja będzie trwać dłużej, nawet jeśli nie stanie się bardziej bolesna. Podobnie jest, gdy ktoś decyduje się pomóc komuś niesłusznie. Oczywiście, można rozmawiać o swoich problemach z osobami kompetentnymi w swojej dziedzinie: powiernikiem, lekarzem, prawnikiem itp. Im mniej osób wie o twoim problemie, tym łatwiej będzie go rozwiązać, tym łatwiej będzie się z nim uporać. Dlatego należy unikać nadawania mu trwałości poprzez krystalizację.

Nawet zanim poprosimy o pomoc innych, musimy spróbować pomóc sobie: "Pomóż sobie, a Niebo ci pomoże". Zamiatanie przed frontem własnych drzwi pozwala czasem, jeśli ma się choć odrobinę intuicji, porzucić "swoje" pomysły i projekty, aby sprawdzić, czy nie pojawi się nic lepszego lub mniej złego. Zakochanie w swoich ideach prowadzi do kurczowego trzymania się ich, blokując w ten sposób własny rozwój. Wreszcie, należy dążyć do nawiązania kontaktu wewnętrznego. Najlepszą porą na medytację jest w poniedziałek rano po wschodzie słońca.

Jeśli po próbach zrobienia pierwszych kroków w pojedynkę nic się nie poprawi, można poprosić o pomoc osobę, którą uważa się za bardziej zaawansowaną, ale w tym przypadku należy prosić o pomoc, nie podając żadnych wyjaśnień. Przede wszystkim nie wolno przeszkadzać w przekazywaniu woli Wyższego Ja. Pamiętaj, że mały król będzie się konsultował z wielkim królem.

Trudności, które napotykamy i które chcielibyśmy rozwiązać, często mają swoje źródło w wydarzeniach naszego społeczeństwa, naszej cywilizacji, które nas niepokoją, a nawet buntują. Bez wątpienia nie musimy być bierni czy nieśmiali, ale musimy być roztropni i czujni w naszych działaniach. Nie wolno nam zapominać, że sprawiedliwość powszechna odnosi się w sposób globalny do grup, narodów, ludzkości, galaktyki. W związku z tym, jeśli chcemy mieć jakieś pojęcie o siłach okultystycznych, które kierują religiami i narodami, bardzo budujące jest zbadanie ich zewnętrznych symboli, obserwowanie ich postępowania i porównywanie ich. Na tym poziomie religia lub państwo, które zaprzecza w duchu lub w rzeczywistości swojemu symbolowi, skazuje się na zagładę.

Inną, nie mniej ważną przyczyną kłopotów na tym świecie jest fakt, że po dziś dzień jedni ewoluują, a inni wciąż inwolują. Jeśli połączymy w parę istotę inwolującą i ewoluującą, to prędzej czy później para się rozpadnie, bo powstałe sytuacje będą nie do zniesienia. Tak samo jest w dużych grupach i narodach. Jeśli "Inwolucyjni" są silniejsi, otrzymujemy jakiś typ społeczeństwa. Jeśli Ewolucyjni są mocni, dostajemy następnych. W fazach, w których zbiorowość ludzka zbliża się do Nadiru, mamy do czynienia z sytuacjami niestabilnymi, a we wszystkich krajach lub grupach, w których Ewolucyjni przeważają nad Inwolucyjnymi, z pewnością pojawią się mutacje społeczne.

O INKARNACJACH

Zjawisko oscylacji Równowagi Uniwersalnej jest wspólne dla całego stworzenia. Odnosi się zatem do sukcesji wcieleń człowieka. Będą się one powtarzać aż do poziomu Zaslony Otchłani, czyli do poziomu, na którym istota zakończyła swoją ziemską wędrówkę. Odkrył wtedy na nowo Pierwotną Mądrość. Dlatego zaskakujące jest, gdy słyszy się, jak ludzie z ufnością deklarują: "To jest moje ostatnie wcielenie! Jest to poważny błąd, który z pewnością świadczy o braku równowagi. Kiedy stan wewnętrzny nie wymaga już powrotu na Ziemię, powrót w celu niesienia pomocy jest powszechną praktyką, a ci, którzy są na tym poziomie, nigdy nie mówią, że nie wrócą. Zjednoczenie tych dwóch jaźni w sobie zapewnia im życie na tym świecie, jeśli nie wygodnie, to przynajmniej poprawnie i bez większych problemów.

Często ludzie, którzy mają wielkie trudności, mówią: "to już ostatni raz". Ale ich trudności są właśnie dowodem na to, że nie opanowali tematu.

Niepowracanie do poziomu **10** jest możliwe tylko dzięki opanowaniu **7** poziomów poniżej poziomu **3**, czyli dzięki opanowaniu ich atrybutów. Przeanalizuj w szczególności symbole z poziomów **6** i **4**. Poziom **6** daje moc uzdrawiania na odległość. Poziom **4** daje możliwość podporządkowania sobie żywiołów. Jeśli w jakimkolwiek stopniu tego nie posiadacie, nie jesteście gotowi na brak powrotu do **10**.

W ten sam sposób wiele osób, które dopiero co zostały przebudzone przez Nadir, oddaje się doświadczeniom psychicznym, które mogą być interesujące, ale z pewnością są mało lub wcale nieprzydatne dla ich rozwoju. Nie zaleca się konsultowania zapisów Natury, ani bezpośrednio, ani poprzez jasnowidzenie, w celu "odkopenia" przeszłych wcieleń. Jeżeli ich treści są przydatne dla twojego rozwoju, Wyższe Ja nieuchronnie udostępni ci je w trakcie pracy, ale bez potrzeby proszenia. Ci, którzy nie podążają właściwą drogą, zostają zatrzymani w swoim rozwoju, jak to pokazało zamieszanie w wieży Babel.

Pamiętaj o dewizie "***Ora et Labora***":

"***Ora***": człowiek poszukuje konstruktywnego kontaktu wewnętrznego.

"***Labora***": wykorzystujemy świat fizyczny niezbędny do naszego rozwoju.



PRACA W ORATORIUM

Proponowane ćwiczenia:

KONTAKT Z ARCHIWUM NATURY

- Zwykle przygotowanie.
- Usiądź przed lustrem z dwiema zapalonymi świecami.
- Po kilku minutach koncentracji (czarny kolor został osiągnięty lub nie) zgaś lewą świecę i umieść prawą świecę na środku.
- Skoncentruj się krótko na następującym temacie: “Prawa świeca, symbol prądów Miłosierdzia i Inteligencji, jest przesunięta na środek kanału łączącego poziom 10 z poziomem 9”.
- Zwizualizuj (nieobowiązkowo) symbol Saturna nad zapaloną świecą, a nad nim wschodzący Księżyc. Niczego nie oczekujcie. Bądź całkowicie pasywny.
- Jeśli wszystko pójdzie dobrze (a w końcu pójdzie, jeśli powtórzysz ćwiczenie), to lustro ujawni ci to, co musisz wiedzieć.
- Należy dokładnie zanotować symbole, ponieważ każde ćwiczenie daje tylko fragment układanki, którą trzeba stopniowo w całości odtworzyć.
- Ponownie zapal świecę zapłonową po lewej stronie; ponownie umieść świecę środkową po prawej stronie.
- Wykonaj krótką medytację serca.
- Wykonaj gest zamykający (lub powiedz słowo).

***ORA ET LABORA!
MÓDL SIĘ I PRACUJ!***

Załączniki :

- Pozytywne i negatywne - pasywne i aktywne
- Archiwum Natury



Pozytywne i negatywne - pasywne i aktywne

W naszym codziennym życiu to, co uważamy za złe, nazywamy "negatywnym", a to, co uważamy za dobre, nazywamy "pozytywnym". Słowo "pasywny" jest często używane w znaczeniu leniwy, a "aktywny" - dynamiczny.

Jednak te wartości moralne zaczynają tracić na znaczeniu, gdy tylko zgłębimy prawa natury, takie jak na przykład prawo elektryczności, z którego dowiadujemy się, że pojęcia "ujemny" i "dodatni" oznaczają dwie różne jakości prądu, dwie przeciwne, ale uzupełniające się jakości. Innym przykładem jest światło. Energia świetlna jest niewidoczna w przestrzeni kosmicznej, gdzie, jak wiemy, jest ciemno. Kiedy to światło napotyka na naszą atmosferę, która stanowi przeszkodę, element pasywny, światło manifestuje się. Nawet, jak potwierdzili astronauta, z Księżyca niebo jest czarne, ponieważ nie ma tam atmosfery, nie ma przeszkód. Natomiast ziemia - ponownie przeszkoda - jest oświetlona, ponieważ odbija światło.

Na wyższym poziomie tego kursu zobaczyliśmy, że w Jedności negatyw i pozytyw łączą się. Gdyby jedno lub drugie nie istniało, nie byłoby dwoistości; tym, co je rozróżnia, jest siła niezbędna do manifestacji: aktywna energia może się manifestować tylko wtedy, gdy napotka pasywną przeszkodę. Gdy tylko uświadomimy sobie konieczność istnienia tego, co biernie, aby natura mogła być ożywiona (czynna), przestajemy przypisywać słowu negatywne znaczenie zła i stopniowo zaczynamy rozumieć, że przeszkoda jest konieczna.

W rzeczywistości pojęcia zobowiązań i negatywów tak bardzo zakorzeniły się w naszej podświadomości, że musimy nieustannie przywracać każdemu z nich jego prawdziwe granice, bez jakiegokolwiek oceny moralnej czy jakościowej.

Wierzmy, że w tym kursie wystarczająco wyjaśniliśmy, z jednej strony, różnicę między Inwolucją a Ewolucją, zstępowaniem a wznoszeniem się, pasywnością a aktywnością; a z drugiej strony fakt, że taka jest konieczność Stawania się istoty, która musi bezwzględnie podążać tą drogą. Jeszcze raz podkreślmy, że na ścieżce inwolucyjnej istoty przyjmują taką materialność, że znaczenie tego, co duchowe, jest minimalne. W trakcie wędrówki w górę sytuacja ta ulega odwróceniu.

Pozostaje jednak pewna trudność, ponieważ w wielu okolicznościach wartości przypisywane terminom negatywnym i pozytywnym pokrywają się zarówno w aspekcie moralnym, jak i w aspekcie natury, przy czym nie dochodzi do pomieszania znaczeń. W istocie, jak już powiedzieliśmy, to, co jest właściwe dla istot inwolucyjnych (istot w inwolucji), jest przeciwieństwem tego, co jest właściwe dla istot ewolucyjnych (istot we Wzniesieniu). Tak więc, niezależnie od tego, na jakim etapie się znajdujemy, z konieczności jesteśmy w opozycji do istot, które są na tym samym poziomie, ale po drugiej stronie ścieżki. Nawet jeśli przyznamy, że ta różnica biegunowości jest konieczna, to i tak doświadczamy jej jako przykrości, którą szybko określamy jako negatywną, ponieważ czujemy się z tym źle. Aby się z niego wydostać lub zobaczyć go wyraźnie, musimy zawsze pamiętać o tym pojęciu konieczności i szukać miejsca, w którym się znajdujemy, aby docenić, gdzie powinniśmy wnieść nasz wkład w utrzymanie Równowagi Uniwersalnej.



ARCHIWUM NATURY

Każdy czyn, każdy fakt, każda myśl są automatycznie zapisywane w Pamięci Natury lub Archiwum Natury, czy też Akaszy dla ludów Wschodu.

Każda rzecz na Ziemi rejestruje się w ten sposób na 9 wyższych poziomach. Jednak każdy poziom "bierze" tylko tę rejestrację, która mu odpowiada, czyli to, co odpowiada jego własnemu poziomowi w danej rzeczy. Innymi słowy, każde wydarzenie przenika na różne poziomy zgodnie ze swoim rezonansem z nimi. Dlatego należy być bardzo ostrożnym w interpretacji "wizji".

Zazwyczaj, a zwłaszcza gdy Archiwa Natury zaczynają być dla ciebie naturalnie dostępne, postrzegasz tylko jeden poziom na raz. Uzyskany w ten sposób obraz rzeczy jest więc niekompletny. Ponadto na każdym poziomie czasoprzestrzeń różni się od naszej i może dochodzić do przesunięć czasowych, które w odniesieniu do czasu ziemskiego dają błędny obraz teraźniejszości.

W związku z tym należy starannie zanotować otrzymane informacje, podając jak najwięcej szczegółów, i oczekiwać na kontakt na innych poziomach. Następnie wszystko jest łączone, aby uzyskać możliwie najbardziej kompletny obraz. Dla praktycznych aspektów Ziemi dokładność uzyskana za pomocą trzech obrazów jest zazwyczaj wystarczająca.

Nigdy nie konsultuj się z Archiwum Natury z ciekawości lub z innych względów, lecz tylko w przypadku pytań dotyczących naszej własnej ścieżki ezoterycznej.

Najczęstsze obrazy dla różnych poziomów

Poziom 9: Księżycowy, ponury krajobraz; morze, staw, jezioro, ciemno zabarwione.

Poziom 8: magia, doświadczenie w alchemii; laboratorium alchemiczne; magiczne oratorium, sytuacja wróżki, mag; wizja zamku (w stylu Czarnoksiężnika z Krainy Oz).

Poziom 7: gigantyczne drzewa, w których znajdują się domy mieszkalne; pałac z rozpustnymi scenami.

Poziom 6: bardzo jasne, bezchmurne niebo; pałac z wielkimi oknami i kwiatami delys; ogólnie: harmonia i spokój.

Poziom 5: wszystko, co wiąże się z aspektem wojennym: wojsko, wojny, zamki, ale także poczucie siły i mocy.

Poziom 4: kościoły, świątynie, katedry, nauki okultystyczne, objawienia dotyczące starożytnych tradycji lub religii.

Poziomy 3 - 2 - 1: poczucie wieczności, doświadczenie niewidzialnej świadomości, ogólnie nieopisane doświadczenia.

